Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 23. Rzeszów, dnia 5 czerwca 1932 Rok V.

Cena numeru 20 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Prenumerata miesięczna 80 gr.

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa"

Zarząd gm. m. Rzeszowa a jego zadania publiczne

I. Wojskowe sprawy koszarowe.

Jak poszczególne osoby, tak są i narody, które lubią łowić ryby w mętnej wodzie. Poznacie pierwszych, bo stale mięszają truciznę w kadzi życia, bo zakażają intrygą najbliższe swoje otoczenie, — poznacie drugie, bo nieskończoną, kłamliwą propagandą mącą spokojne współżycie narodów i stanowią stale piekielne narzędzie niezgody i wojny. Trudno jest jednostkom nieoględnym chronić się przed pierwszymi — wpadłszy w sieć takich mąciwodów, cierpią, a jednak można powiedzieć, że zawsze przychodzi chwila ocknięcia u omotanych, że spada im bielmo z oczu i często sami — czasem z pomocą drugich — ratują swój spokój — demaskują intryganta.

Podobną fazę przechodzą całe narody — tu jednak niezbędną jest trwała i czujna troska o siłę obronną narodu, o jego siłę defenzywną i zdolność do ataku. W podobnem położeniu znajduje się naród i państwo polskie wobec nieskończonych niemieckich napaści, pruskiej prowenienc]i. Toż Polacy razem i każdy z osobna doskonale pamiętają o obowiązkach, z tego stanu wynikających, pamiętają władze wykonawcze i prawodawcze, pamiętają najmniejsze samorządy, uważając to za jedno ze swych podstawowych zadań, by sile zbrojnej państwa dostarczyć wszystkiego, co leży w ich zakresach i fizycznej możności.

a) w czasach zaborczych.

W podobnem położeniu i w podobnem ustosunkowaniu się do potrzeb wojskowych znajduje się ludność miasta Rzeszowa i zarząd jego gminy — a relacje ludności cywilnej i wojskowej polegają na wzajemnem zrozumieniu i wzajemnej serdeczności.

W niniejszym obszerniejszym artykule rozchodzi się o zaznajomienie całego obywatelstwa rzeszowskiego, co i jak — w jakim czasie — zarząd gminy oddaje na powyższe cele.

Niestety miasto Rzeszów nie posiada żadnego takiego wielkiego majątku. z którego dochodów, produktów, procentów i t. p. — mógłby pokrywać swe obowiązki. W czasach zaborczych zarząd miasta prowadził politykę gospodarczo - finansową bardzo prostą: dochodów dostarczał czynsz propinacyjny, opłaty z rzeźni, czynsz z myt drogowych — ekonomiczna polityka koszarowa, polegała na zaciąganiu dużych pożyczek, budowaniu koszar, ściąganiu do miasta większej załogi, pomnażaniu w mieście w ten sposób ruchu interesów kupieckich — wreszcie był dochód, jaki z czynszów koszarowych pozostawał po opłacie procentów, od pożyczek koszarowych. Czynsz ustalany przy pierwotnych układach przy budowie koszar, w ciągu lat podnosił się, a to zawsze wtenczas, gdy zarząd wojskowy żądał takiej adaptacji w koszarach, która nie była objętą pierwotnym celem w całości budowy.

Później dopiero zarząd gminy wstąpił na drogę przedsiębiorstw przemysłowych jak gazownia, cegielnia, elektrownia.

b) pożyczki koszarowe.

Nie ma potrzeby wyszczególniać, w jakich wysokościach zarząd miasta zaciągał pożyczki koszarowe — nie od rzeczy jednak będzie wspomnieć, jak się rzeczy dzisiaj mają.

Otóż reszty pożyczek koszarowych ciążą nad miastem — a niektóre z nich znajdują się już w trakcie sądowej waloryzacji. Ponieważ pożyczki te zaciągnięte były przed wojną, waloryzacja niewątpliwie będzie dość wysoką — wreszcie niektóre z tych pożyczek, mimo usilnych starań zarządu gminy, nie dały się zlikwidować — odnośne starania rozbiły się o treść pokojowych traktatów międzynarodowych, nie dopuszczających do jednostronnego załatwienia sprawy.

Szczegółowo w tej dziedzinie ciążą w bilansie miejskim reszty pożyczek koronowych, zaciągniętych na rekonstrukcję koszar im. Piłsudskiego w krajowym funduszu koszarowym w kwocie 67.500 i 110.000 w wiedeńskim Zakładzie kredytowym ziemskim, reszty pożyczek, zaciągniętych na budowę koszar Kilińskiego (Głowackiego) oraz Piłsudskiego w okrągłych kwotach 263.000 i 1,140.000.

c) zniszczenie wojenne i czasy inflacji.

Doskonale każdy rozumie, iż w ciągu lat wojennych 1914 — 1918 koszary ulegały gwałtownemu zniszczeniu — na ich rekonstrukcję miasto nie dostało od nikogo złamanego szeląga — a jednak przy równocześnie zniszczonych szkołach, sprzętach szkolnych, wyczerpanych zakładach oświetlenia, rzeźni, zniszczonych drogach, miasto w najwyższym stopniu uwagę swą i troskę poświęciło doprowadzeniu koszar do stanu używalnego.

Jeśli się dziś mówi, że w latach powojennych wydawane marki nie mają wielkiego znaczenia, to jest to dowodem, że się faktów nie ocenia wedle ich wartości finansowej i moralnej w chwili ich wykonania, ale niesprawiedliwie traktuje lekceważąco, wedle zgoła odmiennych stosunków późniejszych. Wiadomo, iż w latach 1918 do 1924 miasto nie dostawało z nikąd pomocy w markach, jak jej poprzednio nie dostawało w koronach i o fundusze w markach musiało starać się z takiemi samemi trudnościami, jak dziś o fundusze złotowe.

Jak zarząd miasta nie oglądał się na dochody z koszar, ale bezwzględu na nie, koszary odbudował, to wykazują cyfry, z których pierwsze oznaczają kwotę rocznie wydaną na odbudowę, zaś cyfry obok nich — w nawiasie — oznaczają miejski dochód z czynszu koszarowego. I tak w latach od 1919 do 1923 łącznie cyfry te przed

stawiają się następnie (w zaokrągleniu): 198.000 (73.000) — 467.000 (80.000) — 918.000 (177.000) — 2,618.000 (37.000) — 3,824.000 (51.000) łącznie 8,000.000 (415.000).

Oczywiście, gdyby ten stan olbrzymiej różnicy dalej trwał, miasto brnęło w długi — musiałaby się cała sprawa urwać. — Miasto musiało czynić starania o ustalenie i faktyczną wypłatę czynszu, musiało przeciw skarbowi państwa wystąpić na drogę sądową — oraz o własność objektów koszarowych, która to ostatnia sprawa dotąd prawomocnie ukończoną nie została.

d) koszta konserwacji, inwestycji — czynsze.

Każdy czytelnik wie dobrze, jak wielkie są budynki koszarowe, nie każdy jednak zdaje sobie z tego sprawę, iż pobieżnie przeliczając ich liczbę, znajdujemy dwa budynki dwupiątrowe, 9 budynków piątrowych, 12 budynków parterowych, do tego przychodzą: ogromna ujeżdżalnia kryta, magazyny, 30 komór, stajnie na konie, wozownie, dalej błonia, utrzymanie 7 studzien i t. d. Rozumie się, że nie mało trzeba było poświęcić pracy i bezinteresownych trudów bardzo wielkiej liczby obywateli w zarządzie miasta przez długie lata pracujących, aby ten nieruchomy majątek dla dobra powszechnego stworzyć i utrzymać. Czynsz, jaki miasto pobiera, obliczono wedle normy ustawy o ochronie lokatorów. Koszt gotówkowy włożony w budynki, obliczony według nie dzisiejszego stanu i wartości, wynosi z górą 4,000.000 Zł.

Bardzo ważnem jest nadto stosunek procentowy wydatków rocznych (z policzeniem odnośnej części kosztów centrali miejskiej), ponoszonych na konserwację i wypełnianie żądań do wysokości otrzymywanych przez gminę czynszów. Procent ten kolejno od r. 1924 się podnosi — tak, że kiedy w r. 1928/9 wydatki miejskie niespełna 30.000 Zł, to już w r. 1929/30 wynosiły one prawie 65.000 Zł, na 120.000 czynszu — zaś w r. 1930/31 na taki sam czynsz wydatki wynosiły prawie 80.000 Zł. (Tytułem opłat za kwatery wojskowe wypłaciło miasto w tymże czasie kwotę do 15.000 Zł). Sumę wydatków na koszary pomnożyć jeszcze należy o znaczną część kosztów utrzymania miejskiego biura budowlanego i t. d. Czynsz, jaki miasto pobiera, wynosi 3% wkładu i wartości budynków, z tego jednak niemal połowę pochłaniają wydatki rzeczowe na koszary (a to wszystko bez uwzględniania opłaty rat niespłaconych dotąd pożyczek).

e) inne cele pokrewne.

P a m i ę t a j ą c o s w y c h o b o w i ą z k a c h, w y n i k a j ą c y c h z e s p o ł e c z n e g o i p a t r j o t y c z n e g o s t a n o w i s k a g m i n y, z a r z ą d m i a s t a, w ciągu tych kilku ostatnich lat, ponosił aż do ostatnich czasów wydatki na cele pokrewne, jak na cele strzeleckie, wychowania fizycznego, harcerskie, biały krzyż, i t. d. Na kościół garnizonowy udzielił subwencji w kwocie 4.400 Zł — na sztandary pułkowe, a to dla 17 p. p. 3.300 Zł — 20 p. uł. 2.000 Zł — na szarfy dla 18 p. p. 2.000 Zł — na srebrne trąbki dla 17 p. p. i 20 p. a. p. 1.100 Zł — na płomienie do fanfar 20 p. uł. (łącznie z rzesz. Kasą Oszcz. i Wydz. pow.) 1.200 Zł — na Gwiazdkę dla żołnierzy 800 Zł — dla uczczenia dzielnej i wiernej wojskowej służby dla Ojczyzny zbudował sarkofag dla ppłk. Lisa-Kuli kosztem z górą 3.000 Zł — zaś na pomnik dla niego złożył kwotę 10.000 Zł oddając przytem pierwszorzędny plac swój na pomieszczenie tego pomnika.

f) wedle stawu grobla.

Gdzie drzewa rąbią, tam trzaski lecą. Przy bardzo wielkiej liczbie czynności, związanych ze szczegółami, wyżej naprowadzonemi, nieraz może się zdarzyć, iż jedna rzecz zostanie zrobioną później, niż jej żądano, że co do drugiej miasto się broni, wychodząc ze założenia, że odnośny obowiązek nie do niego należy — atoli są to zawsze tylko rzeczy sporadyczne — n i e d o t y k a j ą c e w n i c z e m n a j s z c z e r s z y c h c h ę c i z a r z ą d u m i a s t a, b y s ł u ż y ć w a ż n e j p o l s k i e j s p r a w i e.

Wiadomo wreszcie, iż niezasobne gminy — jak mówi przysłowie — gotują na wodzie.

Należy sobie uprzytomnić, że współczesne dochody gminy polegają głównie na opłatach ponoszonych przez ludność miejską. Żeby sobie ten ostatni szczegół należycie uprzytomnić, należy pamiętać, iż są to opłaty jak: 15% dod. w pod. dochod. — 50% w ogólnym 8% podatku od lokali, — 25% pod. od nieruchomości — 0·5% pod. od obrotu — 100% od patentów i t. d. udział w podat. od spożycia — podatek od widowisk, ładunków kolejowych — od przeniesienia nieruchomości, od spadków, różne inne opłaty — a wszystkie te opłaty są obecnie coraz mniej wydatne — budżety miejskie coraz więcej się kurczą.

Wśród tych okoliczności tempo zaspokojenia licznych publicznych potrzeb — niestety — wbrew najlepszej woli — ulega gwałtownemu zwolnieniu — lecz kto prawdziwie kocha swoje społeczeństwo — ten cierpliwością w swych zadaniach pomoże ludności do przetrwania lat chudych.

* * *

Przy najbliższej sposobności przyjdzie streścić obecny stan i możliwości rozwoju w tej chwili innych ważnych publicznych zadań gminy, a przedewszystkiem s p r a w s z k o l n i c t w a p o w s z e c h n e g o i w s z e l k i c h s z k ó ł p r y w a t n y c h.

Dr. FILIP NEUFELD, em. sędzia i adwokat (Zagrzeb).

Wspomnienia starego Rzeszowianina.

Czterdzieści lat mija w miesiącu maju bieżącego roku, gdy jedna grupa młodych ludzi opuściła mury gimnazjalne starego naszego grodu nad Wisłokiem. Pełni otuchy i nadzieji w szczęśliwą przyszłość a jednak rozrzewnieni, pozostając jeszcze pod świeżem wrażeniem szczerych i życzliwych słów kierownika zakładu śp. Władysława Lercla, rozstaliśmy się z łzami w oku, żegnając niemym uściskiem ręki zacnych naszych nauczycieli.

Zapomnieli oni nam nasze wybryki młodociane, zapomnieli nasze bójki prowadzone na „Dołkach", wrzaski, któremy wyprawiali, wracając z partji „kiczek" na alei „pod Kasztanami", gdzie nas spotykał stary emeryt Lopatiner, ironicznie naszych wychowawców wyśmiewając.

Puścili w niepamięć kilkanaście szyb wybitych, pod protektoratem dziarskiego Szybalskiego, austrjackim oficerom podczas obchodu stuletniej rocznicy Konstytucji 3 Maja — z powodu czego wielu z nas odsiadywało 16 godzinny karcer.

Mimo wypalonych w wychodkach i pod ławkami setek papierosów „Drama" i wychylonych kieliszków wódki nie było nam wtedy lekko przy duszy, bo jak zmora lub miecz katowski humor nasz hamowało owo groźne „cum consilio abeundi".

Na opuszczających nas gmach gimnazjalny i uzbrojonych już laskami badawczo spoglądali morowy Szybalski inspektor policji, jowialny sekretarz magistratu Topolski a i popularny burmistrz Dr. Zbyszewski, który i tym razem na nasz ukłon odpowiedział „dobry dzień", a nie „dzień dobry".

Wszyscy ci lokalni dygnitarze zdawali się pytać, czy się wreszcie ta hołota ustatkuje i czy społeczeństwo będzie miało z niej korzyść.

A jednak! Zacni nasi profesorzy byli z nas dumni. Profesor łaciny i greki Rygiel twierdził w handelku Neugebauera, że już oddawna nie wykazał przed inspektorem takich rezultatów przy maturze.

Profesor języka i literatury polskiej Całczyński Karol chwalił ogromnie przedwcześnie niestety zmarłego kolegę Aleksandra Strokę, syna zmarłego w Rzeszowie pedagoga i literata Henryka Stroki.

Michał Janik, którego imię zaszczytnie jest znane a i Wacław Sobieski dzisiejszy profesor Jagiellońskiego Uniwersytetu i wielu innych ziściło zupełnie pokładane w nich nadzieje.

Profesorowie Jaworski Stanisław, Sutowicz i Świstuń, którego raz z głębokiej zadumy zbudziliśmy okrzykiem, że się Wisłok pali, pobłażliwie wybaczyli nam braki w ich przedmiotach.

Grono tych prawdziwych przyjaciół młodzieży godnie dopełniali katecheta Dr Karakulski*), złotousty kaznodzieja, wesoły ksiądz Szurlej i nauczyciel religji mojżeszowej Zygmunt Kamerling, którzy z większym lub mniejszym skutkiem starali się o nasze życie religijne.

Wszyscy ci zacni ludzie zakończyli dawno już swoją żmudną wędrówkę życiową, a śmierć przerzedziła już znacznie szeregi ówczesnych wesołych abiturjentów z przed lat czterdziestu.

Koledzy Stroka, Laufbahn, Lubaszek i wielu innych zmarli już. Wielu z kolegów zajmuje stanonowiska jak Sobieski, Skowroński, Breyer, Janik, Wyrobek, Dziurzyński, Turkowski i t. d.

Wojna światowa, czasy powojenne pełne trosk i trudów, rozprószyły naszą obecnie szczupłą garstkę do reszty i zniszczyły prawie zupełnie kontakt koleżeński i zatarły najdroższe wspomnienia z ławy szkolnej.

*) Mieszka obecnie jako emeryt w Żołyni. *(Red.)*

Pomoc Rządu dotkniętym gradobiciem w powiecie rzeszowskim.

W dniu 23 maja nawiedziła powiat rzeszowski szalona burza, połączona z gradobiciem. Grad o niebywałej wielkości zniszczył zupełnie plony oziminowe w 10 gminach na przestrzeni 1.850 hektarów, zwłaszcza żyta. W kilkudziesięciu domach grad zniszczył zupełnie dachy dachówkowe oraz powybijał szyby.

Natychmiastową akcją ratunkową zajął się miejscowy starosta Dr. Friedrich oraz poseł Sieradzki. Czynniki rządowe, doceniając grozę nieszczęścia przyszły z natychmiastową pomocą. Pan wojewoda Dr. Rożniecki przeznaczył na doraźną bezwrotną pomoc kwotę 2.000 złotych, a państwowy Bank rolny tytułem doraźnej pożyczki 6.000 Zł. Dalszą akcją pomocy, jak dalszą pożyczką, wpłatami uciążliwych długów oraz ulgami podatkowemi zajmą się pp. starosta Dr. Friedrich, oraz poseł Sieradzki. W dniu 1 czerwca pp. starosta, poseł Sieradzki i dyrektor Fic z ramienia Kasy Zaliczkowej, która będzie rozdzielać pożyczkę, udzieloną przez Bank rolny — objechali wszystkie gminy najwięcej dotknięte gradobiciem. W każdej gminie potworzono miejscowe Komitety. Na czele Komitetów stanęli pp. naczelnicy gmin. Pan starosta rozdzielił kwotę 2.000 Zł dla najbiedniejszych, dotkniętych gradobiciem w gminach: Szklary, Jawornik Polski, Jawornik Przedmieście, Hadle Szklarskie, Hyżne, Zabratówka, Dylągówka, Grzegorzówka, Wola Rafałowska i Cierpisz. Ludność miejscowa docenia szybką pomoc ze strony Rządu i BBWR., prosząc miarodajne czynniki o dalszą pomoc. Rząd Marszałka Piłsudskiego oraz Bezpartyjny Blok, jakkolwiek odczuwa się wielki brak pieniędzy w kasach państwowych, w nieszczęściu idzie wraz z ludem. Pomoc dalsza jest konieczną, o którą tutejsza ludność tą drogą zwraca swą prośbę.

Mnie los rzucił wkrótce po ukończeniu studjów uniwersyteckich za granicę kraju.

Często ogarnia mnie tęsknota za krajem rodzinnym, za starem miastem mojem w którem zobaczyłem światło dzienne i w którem przepędziłem najpiękniejsze lata mojej młodości!

A gdy teraz po długiej, przykrej zimie wśród dusznej atmosfery wszechświatowej kryzy, zawitał i w białym pięknym Zagrzebiu miesiąc maj, jakoby przepowiednia lepszej przyszłości dla znękanego świata i gdy tutejsza Kolonja Polaków czyni skrzętne przygotowania do obchodu święta państwowego odrodzonej i wolnej Polski — myśl moja tęskna biegnie z wdzięcznością do starej mojej ojczyzny, do starego grodu mojego w którym przed 40 laty złożyłem egzamin dojrzałości.

Wołam z daleka z głębi duszy mojej „Cześć Ojczyźnie — cześć i dzięki miastu, którego przedstawiciele zawsze stali na straży staropolskich cnót obywatelskich".

„Cześć Cieniom zmarłych naszych nauczycieli i przedwcześnie zmarłych kolegów".

Żyjącym w Polsce lub zagranicą Kolegom jakoteż mieszkańcom Rzeszowa zasyłam serdeczne pozdrowienia.

KRONIKA

Muzyka kościelna. W niedzielę 5 b. m. na Mszy św. w kościele garnizonowym o godz. 11·30 chór kościoła garnizonowego z Tow. orkiestry 17 p. p. odśpiewa pieśni do Serca P. Jezusa oraz wyjątki z Mszy Haydna.

Drugim wiceburmistrzem w myśl przepisu ustawy gminnej, rada miejska rzeszowska, w dniu 30 maja br. jednomyślnie w obecności 36 członków rady, wybrała dotychczasowego płatnego asesora rzeszowskiego magistratu — Dra Henryka Wachtla.

W niedzielę, dnia 22 b. m. odbyło się w lokalu B. B. W. R. zebranie konstytuujące Koło Nauczycieli B. B. W. R., które zagaił p. poseł Sieradzki.

W zagajeniu swem omówił idelogję oraz organizację B. B. W. R. podkreślił specjalnie znaczenie Koła Nauczycieli w łonie B.B.W.R. oraz trudne zadanie krzesania wśród poszczególnych jednostek, grup i społeczeństwa cnót obywatelskich. Z kolei przystąpiono do wyboru Zarządu Koła, w którego skład weszli pp. Merklinger prezes, zastępcy Klober i Porębski, Szpunar sekretarz, Rożkiewicz skarbnik.

Tydzień Ligi Obrony Powietrznej Państwa będzie trwać od 5 — 12 bm. W programie napad lotniczo gazowy, loty pasażerskie aeroplanem i t. p. Szczegóły w afiszach.

Festyn Z. P. O. K., który zapowiedzieliśmy w poprzednich numerach na niedzielę 5 czerwca w miejskim ogrodzie nie odbędzie się. W dniu tym urządza się pokazy walki gazowej, powietrznej i t. d., o czem osobno donoszą afisze. Chcąc aby przedewszystkiem publiczność nasza zaznajomiła się z ważnemi możliwemi epizodami każdej wojny, Z. P. O. K. po porozumieniu się z Zarządem L. O. P. P. festyn odłożył, przekazując zebrane fanty Komitetowi L. O. P. P. celem urządzenia loterji fantowej w przyszłą niedzielę, podczas zabawy ludowej w Sokole.

Festyn i zabawa dla dzieci w Olszynce. W dniu 12 bm. a w razie niepogody w następną niedzielę urządza Rodzina Wojskowa doskonale się zapowiadający festyn w Olszynce. Urok miejsca i niezmordowana praca pomysłowego Komitetu dają rękojmię świetnej zabawy. Ochoczej dziatwie przygrywać będą na zmianę dwie orkiestry. Przedszkole wystąpi z przedstawieniem w pięknych kostjumach. Prócz loterji fantowej, koła szczęścia i poczty przygotowuje Komitet wiele niespodzianek w tajemnicy przed publicznością. Tani i wyborowy bufet oraz doskonała organizacja zabawy ściągną zapewne prócz rodzin wojskowych tłumy Rzeszowian. Wstęp do Olszynki 50 gr dla dorosłych, młodzież szkolna i szeregowi płacą 20 gr. Początek festynu o godz. 15.

Wynik egzaminu dojrzałości w pryw. gimnazjum żeńskiem. W dniach 23, 24, 25 maja b. r. odbył się egzamin dojrzałości uczenic tutejszego zakładu pod przewodnictwem dyr. państw. gimn. II-go Jana Lebiedzkiego.

Świadectwa dojrzałości otrzymały następujące uczenice: Adler Zelma, Brod Frymeta, Czikiel Helena, Felsenfeld Scheindla, Grubner Rebeka, Israel Tauba, Kalter Sala, Klarnet Gizela, Kmicikiewicz Janina, Koral Czesława, Krokowska Janina, Krużlewska Irena, Langsam Sara, Leser Marjem, Nowak Hermina, Nowosławska Helena, Pawłowska Danuta, Perl Golda, Rybka Janina, Schipper Eugenja, Segal Ida, Siara Zofja, Sikorska Helena, Skoczek Stanisława, Spira Marjem, Stränger Fryda, Teitelbaum Gustawa, Wang Natalja, Weissberg Stefanja, Żybura Ludmiła.

Zgłoszenia do egzaminu wstępnego do kl. III i IV odbędą się w dniach od 1 do 20 czerwca b. r., do innych klas w dniach od 25 do 30 czerwca b. r. Egzamin wstępny do kl. III i IV odbędzie się systemem lekcyjnym w terminie później wyznaczonym.

Walne Zgromadzenie członków rzeszowskiego „Sokoła" odbyło się we wtorek 31 maja br. Po odczytaniu protokołu Walnego Zgromadzenia w roku 1930, sprawozdanie z czynności Wydziału oraz rachunków za lata 1930 i 1931, po przedstawieniu stanu i kosztów przebudowy budynku sokolego, na wniosek Komisji rewizyjnej udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Walne Zgromadzenie zakończyło się wyborami całego Zarządu, który pod przewodnictwem dyr. Żurowskiego utrzymany został w dotychczasowym składzie z bardzo małemi zmianami.

Jednomiesięczny kurs insruktorski przeciw - gazowy. Staraniem prezesa Ligi obrony państwa p. Dr. Mikiewicza został otwarty z dniem 28 maja, jednomiesięczny kurs przeciw - gazowy, na który uczęszcza 30 słuchaczy. Reprezentowane są wszystkie urzędy państwowe, samorząd i gimnazja. Nauka odbywa się codziennie w sali przyjęć w Starostwie od godz. 7 do 9 wieczór. Instruują: profesor chemji p. S. ze Lwowa, p. Hebda i p. Altkorn. Praktyczne ćwiczenia odbywać się będą częściowo na błoniach, a częściowo w komorach gazowych.

Dzień Harcerza. Jak każdego roku, urządzają dnia 19 czerwca b. r. oba Hufce harcerskie w Rzeszowie „Dzień Harcerza". W dniu tym Koło Przyjaciół Harcerstwa urządzi w Olszynce nad Wisłokiem festyn — z popisami drużyn męskich i żeńskich, wykonanemi nader pomysłowo na pomoście w środku Wisłoka. Przygotowywane są też na festyn bardzo efektowne sztuczne ognie. Impreza ta ściągnie prawdopodobnie całe tłumy sympatyków harcerstwa, pamiętających tamtegoroczny festyn, zwłaszcza, że dochód przeznaczony jest na akcję obozową.

Z Walnego Zebrania Związku lekarzy Kas Chorych Oddz. Rzeszów. W dniu 29 maja odbyło się w sali Rady miejskiej Walne Zgromadzenie członków Związku lekarzy Kas chorych Koło Rzeszów na którem został wybrany następujący Zarząd: Dr. Dziubek Stanisław przewodniczący, Dr. Lewinter Adam Leżajsk zast przew., Dr. Woś Marcin skarbnik, Rubisz Józef sekretarz, Dr. Osadnik Jan Przeworsk, Dr. Chmiel Józef Strzyżów i Dr. Anderman Leon, Kolbuszowa czł. Zarządu, Dr. Grzegorczyk Józef i Dr. Solarski Juljan, Błażowa zast. czł. Zarz. Komisja rewizyjna: Dr. Chruściel Jan, Tarnobrzeg przewodn. Dr. Friedfeld Herman Głogów, Dr. Obara Ludwik Tyczyn. Sąd koleżeński: Dr. Teller Józef, Dr. Sawicki Antoni Kańczuga, Dr. Pawlas Eugenjusz Tarnobrzeg.

Budowa Sierocińca św. Antoniego jest już rozpoczęta, więc potrzebuje wielkiej pomocy, aby opłacić robotników i materjały. Upraszamy czcicieli św. Antoniego, aby składali swe ofiary dając na Łańcuch pomocników po 5 Zł, lub na Łańcuszek po 1 Zł, w Drukarni J. A. Pelara, albo w Drukarni Udziałowej.

Można także zrobić ofiarę na Sierociniec i Bursę Rzemieślniczą, kupując w Księgarni Wł. Uzarskiego jedną z poniżej wymienionych książek: 1 Historja Tow. Jaszczurczego o Krzyżakach i Grunwaldzie, 2 Legendy o Królu Chrobrym, zdobywcy Bałtyku, 3 Patrjotyczne Szkice Powieściowe, 4 U stóp Krzyża, modlitewnik patrjotyczny, 5 Cześć Marji, Królowej Polski, 6 Dzień Zaduszny pokutujących Krzyżaków i Witołda, 7 Testament św. Franciszka.

Widokówki Sierocińca ś. A. i Bursy Rz. nabywać można w Kiosku z gazetami na początku ul. Sokoła. Na Imieniny lub na Święta kupujmy widokówki, z których dochód idzie na budowę Zakładu.

Komitet.

W tym numerze podajemy feljeton pióra p. Dr Filipa Neufelda, em. sędziego i adwokata w Zagrzebiu, tchnący szczerem przywiązaniem do swego miasta rodzinnego i miłością do kraju. Dla starszego pokolenia będzie ten feljeton niezwykle miłem przypomnieniem lat młodości. Wielu odnajdzie dobrych swych znajomych, którzy niegdyś w Rzeszowie byli znani i popularni, a dziś już pamięć o nich przygasła. P. Dr Neufeldowi zasyłamy serdeczne pozdrowienia i podziękowanie za nadesłaną korespondencję jak i obietnicę dalszej.

Nowy podział województwa lwow. na Obwody ochrony lasów. Zarządzeniem Pana Wojewody Lwowskiego z dnia 24 maja b. r. ustalony został nowy podział Województwa Lwowskiego na Obwody ochrony lasów z ważnością od dnia 1 czerwca b. r. Podział ten przedstawia się następująco:

I. Obwód — z siedzibą komisarza ochrony lasów w Starostwie lwowskiem obejmuje powiaty: 1) Bóbrka, 2) Gródek Jagielloński, 3) Jarosław, 4) Jaworów, 5) Lubaczów, 6) Lwów, 7) Mościska, 8) Rawa ruska, 9) Sokal, 10) Żółkiew. Czynności komisarskie w tym obwodzie spełniać będą następujący komisarze ochrony lasów: a) Inż. Czesław Raganowicz dla powiatów: Lwów, Żółkiew, Rawa ruska, Sokal. b) Inż. Andrzej Hławiczka dla powiatów: Bóbrka, Gródek Jagielloński, c) Józef Kokurewicz dla powiatów: Jaworów, Mościska, d) Inż. Witold Piątkiewicz dla powiatów: Jarosław, Lubaczów.

II. Obwód — z siedzibą komisarza ochrony lasów w Starostwie Samborskiem obejmuje powiaty: Drochobycz, Rudki, Sambor i Turka. Komisarz o. l. Inż. Eustachy Nazarewicz.

III. Obwód — z siedzibą komisarza o. l. w Starostwie sanockiem obejmuje powiaty: Lisko i Sanok. Komisarz o. l. Inż. Józef Huppenthal.

IV. Obwód — z siedzibą komisarza o. l. w Starostwie przemyskiem obejmuje powiaty: Brzozów, Dobromil, Przemyśl, Przeworsk, Łańcut, Nisko. Komisarz o. l. Inż. Alfred Swoboda.

V. Obwód — z siedzibą komisarza o. l. w Starostwie rzeszowskiem obejmuje powiaty: Krosno, Rzeszów, Kolbuszowa, Tarnobrzeg Komisarz o. l. Roman Hauser.

Nieszczęśliwy wypadek przy remoncie mostu kolej. W dniu 29 maja ślusarz kolejowy Kupiński Stanisław lat 34, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, w czasie pracy przy naprawie mostu kolej., doznając zmiażdżenia 4 palców.

Usiłowane i rozpaczliwe samobójstwo przy ul. Dąbrowskiego. Pokój Stefan urodzony 1905 r. we Wiedniu, zamieszkały przy ulicy Dąbrowskiego 33 w Rzeszowie, od szeregu miesięcy bezrobotny, był na utrzymaniu swej matki straganiarki jarmarczej. W dniu 26 maja powrócił z miasta zamyślony i smutny. Po chwilowym pobycie w domu wyszedł do ogrodu, skąd po upływie kilku minut usłyszeli domownicy jęki i wołanie o pomoc. Pokoja zastano w kałuży krwi z poderżniętą szyją. Ratunkowy wóz 22 p. a. l. odwiózł go do szpitala powszech. Przesłuchany w szpitalu zeznał, że od dłuższego czasu pozostaje bez pracy, a nie chcąc być ciężarem swej matki postanowił popełnić samobójstwo. Stan jego zdrowia nie budzi żadnych poważnych obaw.

Poszukiwania czyni P. P. za Anną Skowrońską lat 24, która w ubiegłym tygodniu okradła z garderoby A. Białasową i zbiegła w niewiadomym kierunku.

Całkowita liczba ludności Polski. Podana uprzednio liczba ludności Polski na podstawie wyników drugiego powszechnego spisu ludności, wynosząca 31,927.793 osób, nie obejmowała, jak to zaznaczaliśmy, wojska skoszarowanego. W ostatnich dniach dokonano obliczenia wyników spisu wojskowego i ustalono, że całkowita liczba ludności Rzeczypospolitej wynosi 32,120 020.

Gęstość zaludnienia Polski. Biuro Powszechnych spisów przeprowadziło obliczenie gęstości zaludnienia ziem Polski na podstawie wyników drugiego powszechnego spisu ludności.

W całej Polsce na 1 km^2 powierzni przypada obecnie 82,2 mieszkańca, gdy w r. 1921 liczba ta wynosiła zaledwie 69,2. Tak wielki wzrost gęstości zaludnienia pozostaje w bezpośrednim związku z ogromnym jak wiadomo przyrostem ludności w ubiegłym dziesięcioleciu.

Śmierć dziecka w stawie w Głogowie. Wskutek zaniedbania należytego nadzoru nad dzieckiem przez rodziców, w dniL 28 maja między godziną 13·30 a 14-tą utopił się w czasie kąpieli w stawie w Głogowie Cebula Kazimierz lat 6. Na rodziców skierowano doniesienie karne.

Nieślubne dziecko znalezione w lesie. Kopeć Agata lat 21 ze Straszydla, służąca, porzuciła w dniu 25 maja w nocy swe nieślubne 3 miesięczne dziecko płci żeńskiej, a sama po dokonaniu tej zbrodni zbiegła na razie w niewiadomym kierunku. Poszukiwana podaje się za Zofję Słowik i na to nazwisko przeważnie obejmuje obowiązki służącej.

Napad rabunkowy w Niebylcu. Po wydarciu okna i wybiciu szyb obrabowali nocą nieznani sprawcy sklep bławatny Salomona Zuckra. Wyrządzona szkoda wynosi około 600 złotych.

OGŁOSZENIA

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45